Cena numeru mk. 15. Na G. Śląsku fen. 50.
Nr. 47 Niedziela 26 Lutego 1922 r. Rok XIII.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie mk. 200.

Z przesyłką pocztową mk. 250 miesięcznie

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 5, Telefon 73. Będzin, Małachowskiego 3, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64

Uchwała wileńska.

Sosnowiec, 26 lutego.

Wśród szarych i smutnych dni, pełnych zawodów i udręczeń, które od chwili powstania przeżywa Ojczyzna nasza, jaśnieje niezwykle dzień 20 lutego.

Dzień ten w dziejach odrodzonej Polski jest wielkim, historycznym i radosnym.

Dzień ten, w którym prawowici przedstawiciele Wileńszczyzny w sposób legalny i ostateczny zgodną manifestacją swej woli uwieńczyli i zakończyli okres dążenia do Polski drogą tęsknot, męczeństw i krwi, jest ostatnim etapem ustalania granic Polski. A ustalanie to, zrastanie się ziem polskich, powrót oderwanych dzieci do Ojczyzny odbywa się — rzecz to dla Polski i jej położenia bardzo charakterystyczna — nie drogą dyplomatycznych układów ani też zapomocą jednostronnego narzucania przez państwo woli swej przyłączonej prowincji. Przeciwnie, to ludność sama wolą swą, ofiarami, krwią doprowadza do skutku dzieło powrotnego zrastania się Ojczyzny. Tak było z wypędzeniem okupantów w Małopolsce, b. Królestwie, Poznańskiem. Na tej samej linji narodowego czynu — mocniejszego, trwalszego i bardziej przekonywującego od innych metod działania — leży wyzwolenie wschodniej Małopolski, powstanie górnośląskie i uchwała wileńska.

Uchwała ta samorzutna, wyraz woli ludności, objaw jej dążeń najgłębszych i uczuć, mocą swą, zgodnością i głębią przerastająca wszelkie wewnętrzne orjentacje i zewnętrzne zakusy i intrygi — pełne ma prawo po temu, by odeprzeć roszczenia rosyjskie, litewskie i próby mieszania się czynników postronnych w sprawy, które rozstrzygać władną jest jedynie wola ludności.

Uchwała orzeka wcielenie do Polski bez zastrzeżeń, przyczym sejm i rząd państwa polskiego, obejmującego odtąd prawnie i ziemię wileńską, będą regulowały stosunki wewnętrzne.

Dziś rząd nasz, zarówno jak i sejm wileński zajęci są myślą, jak wprowadzić w życie tę uchwałę, by nie jątrzyć zbytnio pewnych mocarstw, z którymi żyjemy w sojuszu, a którym mimo to uchwała ta nie jest po myśli.

Początkowo istniał zamiar uroczystego zamanifestowania połączenia się Wileńszczyzny z Polską. Zamiar ten jednak, zda się, porzucono i ten powrót ziemi wileńskiej na Ojczyzny łono odbędzie się w skupieniu i powadze, jakie przystoją tak ważnemu w dziejach naszych aktowi.

Przed uroczystością wileńską w Warszawie.

Warszawa, 25 lutego.

W gabinecie prezydenta ministrów odbyła się narada z marszałkiem sejmu i biskupem polowym Gallem w sprawie uroczystości, związanych z przyjazdem do Warszawy sejmu wileńskiego w pełnym składzie. Ustalono, iż wyjazd posłów wileńskich nastąpi 3 marca; 4 marca przeznaczono na załatwienie formalności, wynikających z przyłączenia ziemi wileńskiej do Polski. Uroczystości te odbędą się w gmachu sejmowym lub w prezydjum rady ministrów.

W niedzielę 5 marca odbędzie się w Katedrze św. Jana solenne nabożeństwo. Mszę odprawi biskup polowy Gall, „Te Deum" zaintonuje arcybiskup Hryniewiecki, kazanie wygłosi ks. prałat Szlagowski, poczym członkowie obu sejmów w uroczystym pochodzie udadzą się na zamek.

TELEGRAMY.

(W. A. P. z dnia 25 b. m.).

— Organ rusinów w New Jorku „Prikarpatskaja Ruś" umieszcza odezwę „Karpatoruskiej rady", nawołującą do zorganizowania w New Jorku w dniu 22 lutego protestu przeciw Polsce. Odezwa między in. mówi: „Dzień 22 lutego ma być świętym dla każdego karpatorusa i rosjanina, i ma być pierwszym powszechnym ciosem wymierzonym Polsce" Zwraca na siebie uwagę fakt, że rada w swej odezwie protestuje nie tylko przeciw należeniu do Polski Galicji Wschodniej, ale również i Wołynia, Chełmszczyzny i części Białej Rusi. Ten sam organ zapowiada poruszenie sprawy Małopolski na konferencji genueńskiej.

— Do Angory przybyła dyplomatyczna misja Persji, mająca na celu zawarcie przymierza z Angorą. Przymierze ma mieć charakter wybitnie antyangielski.

— Toczące się rokowania z przedstawicielami Rosji — Krasinem, Joffem i Rakowskim w sprawach ekonomicznych zbliżają się ku końcowi. Prawdopodobnie umowa zostanie zawarta przed konferencją genueńską. Umowa ta da Niemcom pierwszeństwo przy eksploatowaniu bogactw Rosji.

— Zarządzający wydziałem importowym w kijowskim oddziele w niesztorgu E. Filipowicz został mianowany przedstawicielem handlowym Ukrainy w Warszawie.

— Do Odesy przybyli z Moskwy robotnicy niemieccy, którzy zostali wyznaczeni do pracy w porcie.

— Ratyfikacja traktatu handlowego Czecho Słowacji z Rosją nastąpi w marcu.

— „Proletarjackaja Prawda" donosi, że w Czernihowie sąd rozpatrzył sprawę kupca Czerniaka i jego dwuch synów, oskarżonych o podniesienie cen na chleb. Czerniaka rozstrzelano, a jego synów skazano na 5 lat robót przymusowych.

— W Samarze zmarła na tyfus siostra miłosierdzia szweckiego czerwonego krzyża Karyma Lingskog.

— 21 lutego został otwarty w Charkowie ukraiński zjazd sowietów na którym jest obecnych 1300 delegatów.

— Przybył do Moskwy przedstawiciel francuskich sfer, wypowiadających się za zbliżeniem ekonomicznym z Rosją.

Głosy czytelników.

Sosnowiec, 25 lutego.

O pomoc dla inwalidów wojennych.

Sprawą inwalidów wojennych wiele czynników zajmuje się w państwie polskim. Wiele szumnych i efektownych mów wygłoszono w sejmie liczne artykuły ukazały się w pismach, przemawiali w tej materji politycy i dziennikarze, nawet wyszły w ubiegłym roku dwie ustawy sejmowe, dotyczące inwalidów wojennych, jedna z dn. 18 III-1921 r. o zaopatrywaniu inwalidów wojennych i ich rodzin, druga z dn. 15.XI 1921 r. o obowiązku zatrudniania ciężko uszkodzonych inwalidów wojennych. Mimo to niewiele faktycznej pomocy udzieliło państwo i społeczeństwo tym zasłużonym obrońcom Ojczyzny.

Jeżeli chcemy dać im ekwiwalent za trudy i rany odniesione około naszej najwznioślejszej sprawy, tedy nie tylko rząd, lecz i całe społeczeństwo powinno przystąpić do akcji solidarnej. Tylko wspólnymi siłami możemy im pokazać, że potrafimy im dać pracę i możność do życia.

Rozgoryczenie, które wśród nich panuje, jest zupełnie zrozumiałe, bo przecież posiadają obietnice i zapewnienia, że trudy ich nie pójdą na darmo, że po skończonej wojnie damy im możność do życia i nie będą zmuszeni wyciągać ręki po jałmużnę.

W Zagłębiu Dąbrowskim jest 342 inwalid. wojennych. W tej liczbie ciężko uszkodzonych 161, lżej — 181. Do tego trzeba doliczyć 100 inwalidów G. Śląska, którzy uciekli przed zemstą i prześladowaniem niemców, a będziemy mieli 442 inwalidów, którzy czekają na pomoc.

Niechaj społeczeństwo Zagłębia Dąbrowskiego, które wykazało tyle ofiarności i zrozumienia dla spraw ogólnoludzkich nie cofnie się i tym razem i pospieszy z pomocą, a spełni jeden z najszlachetniejszych uczynków.

Urząd Pracy w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 16 przyjmuje wszelkie zgłoszenia miejsc wolnych dla inwalidów wojennych.

J. Willner.

W sprawie mieszkaniowej.

Grodziec, 24 lutego.

Szczęście rodziny, jest szczęściem całego kraju, dobrobyt jednostki i społeczeństwa jest podwaliną Państwa. W naszej Rzeczypospolitej zaledwie odrodzonej, a więc stawiającej pierwsze kroki, słabe, często niezdecydowane, konieczne jest skoordynowanie sił. Paląca kwestja dachu nad głową winna być wysuniętą na pierwsze miejsce zagadnień społecznych i planowo rozstrzygana

Wyszukanie wyjścia z tego poważnego niedomagania spo łecznego staje się nieodzownym.

Wyjście z tej nędzy mieszkaniowej jest jedno.

Należy zorganizować olbrzymie składnice budulcu, dostarczanego przez rząd, który winien dać pracę bezrobotnym w puszczy białowieskiej przy wyrobie wiązań, podłóg, futryn i drzwi, i z materjału budowlanego częściowo z demobilu.

Centralne składnice państwowe mogłyby odstępować materjały budującym domy wielomieszkaniowe, a nawet domki dla pojedyńczych rodzin, ze znaczną zniżką taryfy przewozowej, iżby niejako posiadacze miljonów dochodzili do posiadania własnego dachu nad głową.

Tędy droga do odbudowy kraju, który czeka zewsząd pomocy, jakby nie wiedząc, że środki pomocy posiada sam w ilości nadmiernej.

Rola.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

26 niedziela	Dziś Zapust. Aleks.
	Jutro Aleksandra.
	Wsch. słońca 7 m 36
	Zach. „ 6 m 02

Walka z drożyzną.

Warszawa, 25 lutego.

Na posiedzeniu rady ministrów zyskały aprobatę środki walki z drożyzną, zaprojektowane przez specjalną komisję.

Najważniejsze z nich są: wyłączenie wszelkich ulg, przewidzianych przez ustawę o daninie dla tych kupców, którzy posiadają na składzie większą ilość towarów oraz dla tych rolników, którzy mają znaczniejsze zapasy zboża.

Powtóre: zniesienie na przeciąg 6 tygodni stawek celnych od towarów spożywczych, sprowadzanych z za granicy, jak np.: ryż, mąka, makaron, konserwy, ziemniaki suszone, mleko skondensowane, mięso suszone i marynowane, sery zwyczajne, masło, ryby, smalec, margaryna, sztuczne masło jadalne.

Potrzecie: znaczne obniżenie na przeciąg 6 ciu tygodni stawek celnych od: obuwia, oprócz lakierowanego i jedwabnego, odzieży, bielizny, wyrobów pończoszniczych i innych

Poczwarte: zmniejszenie stawek kolejowych przy przewozie towarów spożywczych.

Nadto postanowiono wydać zakaz wywozu jaj na przeciąg kilku tygodni, wreszcie zdecydowano podwyższenie kar na kupców, nie uwidoczniających cen na towarach.

Z kasy chorych. W piątek, 24 b. m odbyło się zebranie zarządu kasy chorych w Sosnowcu Na zebraniu tym między innymi sprawami poruszono sprawę dyrektora kasy, na którego dzierżący w swych rękach kasę komuniści powołali p. Grabowskiego i powierzyli mu rządy, nie czekając na zatwierdzenie go na tym stanowisku przez ministerjum pracy, czego wymaga ustawa

Członkowie zarządu kasy, należący do zjednoczenia zawodowego polskiego w sprawie gospodarki w kasie złożyli oświadczenie, w którym stwierdzają, że stosunki w kasie pogorszyły się znacznie, że deficyt wzrosta, że zarząd komunistyczny zaczyna bawić się w politykę i z kasy chce uczynić placówkę propagandy komunistycznej, wobec czego członkowie ci z zarządu ustępują.

Do członków zjedn. zaw. pol przyłączyli się członkowie zarządu, wybrani przez związek pracowników handlowych i przemysłowych, wobec czego kasa znalazła się całkowicie w rękach komunistów.

Z przemysłu. Z dniem 27 lutego r. b. uruchomiona będzie fabryka szła „Polonia" w Strzemieszycach, będąca własnością zjednoczonych hutników.

Z ruchu komunikacyjnego w Sosnowcu. Z dniem dzisiejszym kursuje stale w Sosnowcu auto dorożka Stały postój wozu między dworcem głównym a cukiernią warszawską między godz. 9—12 w nocy.

Kurs w obrębie Sosnowca dla 4 osób mkp. 1000 — Godzina jazdy po Sosnowcu mkp. 6000. Na toury ponad 10 km należy zamawiać wcześniej w firmie „Hiszpański S ka" ul 3 Maja. Zarząd Auto Trans" w Sosnowcu.

Baczność!! Zebranie Zarządu związku b wojskowych i miejscowych działaczy społecznych odbędzie się w poniedziałek o godz 6 wieczorem w magistracie m. Sosnowca.

Zaproszenia na zebranie rozesłano Prosimy o punktualne przybycie.

O zwiększenie składu policji. Swieżo odbyły się pertraktacje między zainteresowanymi ministerstwami w sprawie podniesienia liczebnego składu policji państwowej ze względu na bezpieczeństwo publiczne. W wyniku tych pertraktacji min spraw wewnętrznych wydało zarządzenia, zmierzające do pewnego powiększenia liczby niższych funkcjonarjuszy policji.

Powiększony skład policji pozwoli w najbliższej przyszłości na utworzenie przy województwach pogotowi policyjnych, którym ma być powierzone specjalne zadanie zwalczania bandytyzmu.

Akcja przeciwbandycka w miarę osiągniętych rezultatów będzie rozszerzana z powiatów najbardziej zagrożonych na powiaty mniej zagrożone.

Min spraw wewnętrznych dzięki przedsięwziętym środkom, spodziewa się opanować w znacznej mierze to zło, którego głównym źródłem są nienormalne stosunki powojenne.

Ze sportu. W lokalu Tow. Sportowego „Victoria" odbędzie się w środę dnia 1 marca r. b. o godzinie 7 ej wieczorem zebranie tymczasowego Zarządu zjednoczenia towarzystw sportowych w Zagłębiu. Na zebranie to należy wydelegować dwuch stałych delegatów, jako członków tymczasowego Zarządu.

Do wiadomości prac. państwowych, komitet wykonawczy prac. państwowych Zagłębia Dąbrowskiego podaje do wiadomości, że zapowiedziany wiec prac. państw. dziś o 2 p. p. z powodu zakazu starostwa będzińskiego, został odwołany.

O nowym terminie następnego wiecu nastąpi osobne ogłoszenie.

Komitet wykonawczy prac. państwowych Zagł. Dąbrowsk.

Zagadkowa śmierć. Wczoraj Sosnowicc został poruszony sensacyjną wieścią o nagłym i zagadkowym zgonie współwłaściciela apteki w Sosnowcu Kazimierza Kamińskiego.

Zgon nastąpił o godz. 6,5 rano.

Ponieważ zachodzi podejrzenie otrucia, zarządzono sekcję zwłok.

Fałszowane mleko. W dniu 16 b. m. na stacji Dęblińskiej w Sosnowcu zatrzymano mleko odbiorców niżej wymienionych, celem poddania go analizie. Po dokonaniu badania laboratorjum miejskiego okazało się, że mleko jest sfałszowane, wobec czego zostało zniszczone przez policję I go komisarjatu:

Właścicielami mleka byli: Fr. Zabiegała, B Herszkowicz, Wł Jasiowka, A Fryszer, M. Dziurowicz, L Rutkowski i T. Gołębiowski

Ogółem zniszczono 8 beczek czyli 106 garncy mleka.

Olbrzymia kradzież. W ubiegłą środę, o godz. 8 wiecz. kasjer biletowy na stacji Zawiercie pozostawił w kasie paczkę banknotów na sumę 3 miljony marek i wyszedł.

Całą tę gotówkę skradł niewiadomy złodziej

Podejrzenie pada na tegoż kasjera, nad którym roztoczono obserwację policyjną.

Z teatru.

Dziś dwa przedstawienia, popołudniu: arcywesoły wodewil „Krakowskie Zuchy", wieczorem nieodwołalnie pełna humoru operetka Zillera „Jenerał huzarów".

W poniedziałek wesoła farsa z francuskiego, dostępna tylko dla dorosłych „Na łeb, na szyję". We wtorek po raz ostatni „Ciemna plama" Radelberga.

„Jenerał huzarów" w Dąbrowie, ukaże się po raz pierwszy w sali „Kometa" jutro w poniedziałek, nowe popisy baletowe.

Początek o godz 8 wiecz.

Nasze kina.

Sosnowiec.

ZACISZE: Duch Ziemi.
SFINKS: Jeździec bez głowy.
OAZA: Indyjski sztylet.

Będzin.

CORSO: Władczyni dżungli.

Dąbrowa.

KOMETA: Tajemniczy Dżems.
VENUS: Indyjski sztylet.

Rozrywki.

Do rozwiązania (Ułożył Boleś)

Łamigłówka:

Z następujących 45 sylab ułożyć 21 wyrazów, których początkowe litery, czytane z góry na dół dadzą imię i nazwisko jednego ze słynnych hetmanów polskich.

S y l a b y.

A—an—be—bin—cy—da—ga—ga—gła—i—i—i—e—o—ka—ko—ka—ka—la—la—ko—ko—ni—no—nos—na—ny—or—pa—łu—ra—ra—nie—so—sos—wa—wa—wo—ten—za—za—szyn—rak—to—wa

Znaczenie wyrazów: 1) ptak; 2) zaimek; 3) imię męskie; 4) mieszkanie zwierząt podziemnych; 5) narzędzie do szycia; 6) drzewo; 7) roślina; 8) trunek; 9) płyn; 10) zwierzę domowe; 11) instrument muzyczny; 12) część twarzy; 13) jajka rybie; 14) imię żeńskie; 15) naród koczowniczy; 16) inaczej skrzynia; 17) organ wzroku; 18) materjał wulkaniczny; 19) wędlina; 20) część drzewa; 21) imię żeńskie.

Zagadka.

(Ułożył Orlik.)

Kto mnie w piersi wiele wchłonie,
Znajdzie się w umarłych gronie;
Pod inną postacią ninie
Znajdź mię w Afryki krainie.

Zadanie historyczne.

Co oznaczają w naszej przeszłości lata: 966. 1025 i 1139?

Rozwiązanie zagadek z ubiegłego tygodnia i listę nagrodzonych podamy we wtorek.

Podpalaczka.

POWIEŚĆ. 76.

Roznosicielka zbliżyła się, patrząc na mówiącego.

— Ależ ja pana nie znam... — odpowiedziała

— Jest to nowy towarzysz pracy, dobry chłopiec — zawołał Lugduńczyk — przybył do Paryża w celu starania się o miejsce w piekarni. Kolega, który szczodrobliwie, obchodzi swą z nami znajomość.

— Marjanno, cztery butelki wina! — zawołał Owidjusz.

Służąca spełniła polecenie. Soliveau napełnił szklanki

Joanna Fortier trąciła się szklanką o szklankę tego nędznika, który ją chciał zabić i który w chwili obecnej układał nowy plan zbrodni, jakiej ona stać się miała ofiarą. Biedna kobieta, wypiwszy następnie filiżankę kawy, odeszła

— Zapewne przyjąłeś udział w bankiecie? — pytał go Tourangeau.

— Jaki urządzacie na cześć matki Elizy? tak jest... przyjąłem — odrzekł. — Opowiedziano mi rzecz całą, złożyłem moje sześć franków, nie licząc tego, co na owej uczcie podać rozkażę... Nie otrzymało się na to spadku, aby go więzić w starej pończosze

— Wiwat! to dzielny chłopak! — zawołał jeden z towarzyszów. — Przysięgłbym, że bankiet uda się wybornie!

— Będę się o to starał — odrzekł Soliveau

— Śpiewać, tańczyć będziemy...

— Wszystko, co tylko zechcecie — odparł nikczemnik. — Posiadam cały repertuar z komicznych przedstawień kawiarnianych.

— Trzeba znaglić matkę Elizę, aby i ona także śpiewała — ozwie się Marjanna

— Niełatwym to będzie—rzekł Tourangeau.

— Dlaczego?

— Matka Perrin jest dzielną kobietą, wzorem kobiet, lecz smutną i małomówną wogóle. Możnaby sądzić, iż ją dręczy jakaś ciężka, tajona zgryzota.

— Zobaczycie! — zawołał jowialnie Owidjusz — ja ją nakłonię do wesołości, szepnę jej słówko, z którego serdecznie śmiać się będzie i my wszyscy z nią razem.

Godzina pracy nadeszła, Tourangeau,z Lugdunczykiem wstali od stołu, zabierając się do wyjścia.

— I ja zarówno pójdę szukać roboty — rzekł Soliveau.

— Dobrze jest się bawić, lecz i o pracy na serjo pomyśleć należy. Spadek po moim nieodżałowanym stryju wkrótce wyczerpać się może

Tu wyszedł z gospody.

XI.

Edmund Castel w poniedziałek rano wysłał telegram do mera w Joigny. Depesza ta, jak odgadują czytelnicy, dotyczyła Raula Duchemin W ciągu dnia artysta otrzymał odpowiedź na ów telegram Mer oznajmiał, iż dotąd nie rozpoczął jeszcze kroków względem wniesienia skargi na przeniewiercze go urzędnika i że oczekiwać będzie na powtórny list Edmunda, wyjaśniający mu bliżej tę sprawę. Castel bezzwłocznie pośpieszył z napisaniem obszernego wyjaśnienia, co ukończywszy, wysłał list pocztą pod adresem mera w Joigny, poczym zabrał się do swojej pracy, chwilowo przerwanej.

Nadchodził dzień, w którym Jerzy Darier ukończyć miał dwudziesty piąty rok życia; opiekun jego, wierny danemu przyrzeczeniu, chciał w tym dniu przesłać mu obraz dlań przeznaczony, a w którym pozostawało jedynie dopełnić kilka drobnych, mało znaczących szczegółów.

Nazajutrz wieczorem obraz był gotów zupełnie. Jednocześnie z owym podarkiem Edmund Castel, wierny udzielonemu sobie poleceniu przez proboszcza z Cbévry, doręczyć postanowił Jerzemu list, powierzony sobie przez księdza. Miało to nastąpić w nadchodzący piątek.

Podczas pracy artysta przywodził sobie na pamięć różne szczegóły, jakich zasięgnął o Harmancie i pragnął, ażeby przy oddaniu Jerzemu listu, odkrywającego młodemu adwokatowi tajemnicę jego urodzenia, mógł razem powiedzieć:

— Znam prawdziwego morderce Julijana Labroue i obecnie przy mojej pomocy staraj się uzyskać rehabilitację twej matki, niewinnie skazanej!

Mimo jednakże ciężko obwiniających Harmanta pozorów, nie mógł jeszcze zawołać z dowodami w ręku:

— Owym mordercą jest on! Zrywam ci twą maskę, nikczemniku i twarz odkrywam! Ty nie jesteś Pawłem Harmant, ale Jakóbem Garaud!

Zmuszony był z tym ostatecznie powstrzymać się do dnia i godziny, w której Owidjusz Soliveau, wpadłszy w jego ręce, mówić pocznie, a wtedy, bądź to ze słów jego, bądź z papierów, jakie posiadał, pozyska tak gorąco upragnione przez siebie dowody. Czy jednak Raul Duchemin zdoła wpaść na ślady Owidjusza? Był to punkt główny, od którego wszystko zależało, ponieważ, mimo najstaranniej zarzuconych sieci, przy użyciu nadludzkiej prawie zręczności, czuł dobrze artysta, że nie zdoła przeniknąć do głębi przemysłowca

Gdyby ów nadzorca, a dziś miljoner, spostrzegł, że jest w najdrobniejszej części śledzonym, zniknąłby z oczu na zawsze. Z drugiej strony, jeżeliby zamierzony zamiar nie udał się Ducheminowi, w jakiż sposób zastawić sidła na owego pseudo-Harmanta, jak znaglić go by się udał do swego wspólnika, by tam na schadzce przyłapać obu?

c. d. n.

Cztery wiedźmy przed sądem.

Zgładziły one setki niemowląt.

Warszawa, 25 lutego

Od dwuch dni toczy się w wydziale karnym sądu okręgowego w Warszawie sprawa 4 zbrodniarek, oskarżonych o stracenie setek niemowląt, oddawanych na „wychowanie" siedmdziesięcioletniej Marjannie Laskowskiej, której pomocnicami były: Marjanna Taderska i Marja Zybertowa, liczące po 50 lat wieku i Władysława Leśnikowska, lat 45.

Przez całe swe życie Laskowska trudniła się „wychowaniem dzieci".

Wyrodne matki szły do starej Marjanny i oddawały swe niemowlęta; „Masz, oddaj do domu jakiegoś, pielęgniarce prywatnej, albo zaopiekuj się sama. Ja ci będę płaciła".

I stara Marjanna brała te dzieci.. Dusiła je własnoręcznie, albo związawszy je sznurkiem, zatkawszy usta watą i owinąwszy w łachmany oddawała nieszczęsne niemowlęta Tanderskiej, Zybertowej, albo Leśnikowskiej.

— Idźcie podrzućcie gdziekolwiek, tylko dalej od mojej siedziby.

I wiedźmy te szły i podrzucały. Pod bramą, na gankach, na bruku, śniegiem pokrytym. W 1921 roku, w okresie styczeń — kwiecień w Warszawie podrzucono ich bardzo wiele. Znajdowano te dzieci martwe, albo umierały one w szpitalach. Akt oskarżenia mówi o 50 wypadkach, ale któż ścisłą liczbę ustali?

Stara wiedźma Laskowska pobierała od „matek" po 8 — 10 — 15 tysięcy, płaciła zaś Tanderskiej i Zybertowej po 100 mk.

Oskarżona Leśnikowska biada przed sądem!

— To wszystko ta Laskowska! Ja tylko nosiłam. Ona mnie bardzo mało płaciła. Pewnego razu za jednego dwutygodniowego chłopaka dała 5 mk.

— Jak często oskarżona podrzucała dzieci?—zapytuje przewodniczący.

— Rzadko, bardzo rzadko— dosłownie odpowiada Leśnikowska.— Podrzuciłam niewięcej, jak .. 50 sztuk

Zbrodnia została wykryta, dzięki sublokatorowi Laskowskiej, Tomaszowi Gajewskiemu który opowiedział jak z rozmaitej sfery kobiety znosiły do mieszkania Laskowskiej swe dzieci z prośbą o umieszczenie w przytułku lub u „bogatych". Płaciły za to Laskowskiej hojnie. — Wieczorem lub późną nocą zjawiały się u Laskowskiej inne oskarżone i cicho wynosiły dzieci w jakieś niewiadome miejsca

Swiadek opisuje fakt, jak oskarżona Laskowska obchodziła się z powierzonymi jej dziećmi—Wyjmowała dziecko z kołyski za nogę i biła z całych sił pięścią po bokach i głowie.

Jedna z matek rano oddała dziecko Laskowskiej, wieczorem ruszyło ją jednak sumienie i zgłosiła się do Laskowskiej z prośbą, by dziecko zwróciła —Laskowska zażądała jednak bardzo wygórowanej sumy, twierdząc, że ma już wyrobione dla dziecka papiery i miejsce w przytułku Matka tak wygórowanej sumy zapłacić nie mogła i wyszła.

W nocy świadek Gajewski zaglądnął do kołyski, bo dziecko wydało mu się zbyt spokojne. Gdy uchylił zasłonę, zobaczył, że w kołysce leży trup dziecka z wytrzeszczonymi, otwartymi oczyma i wysuniętym z ust językiem. Dziecko było sine, na szyjce miało ślady palców.

W nocy Laskowska usunęła trupa z kołyski.

Wyrok w tej ohydnej sprawie zapadnie jutro. Będzie on zapewne strasznym, jak straszne są te zbrodnie, spełnione przez 4 wiedźmy.

P.

Wiadomości telegraficzne.

(Przez telefon z Warszawy.)

— W gmachu lwowskiej dyrekcji policyjnej wybuchł nagle pożar, który ogarnął część aktów.

Stwierdzono, że był to zamach, gdyż aktach znaleziono nabòj napełniony prochem.

— Prezydent ministrów dr. Benesz spotka się z jugosłowiańskim premjerem w Lublanie 28 b m

Konferencja rzeczo nawców małej ententy odbędzie się w Belgradzia 5 marca.

— Komisja polityczna sejmu wileńskiego uchwaliła dziś dwie ważne rezolucje W pierwszej z nich domaga się, aby rząd i sejm Rzplitej, polskiej poczynił natychmiast energiczne kroki dla zmuszenia rządu litewskiego do poszanowania praw polskiej mniejszości narodowych w Kowieńszczyźnie.

W drugiej rezolucji domaga się, aby rząd i sejm Rzplitej poczyniły natychmiast poczyniły natychmiast kroki celem przyłączenia do ziemi wileńskiej pasa nentralnego, którego ludność wbrew swojej woli nie znajduje się dotychczas pod władzą polską.

— Dziś, po poł. p. Sacta ma dać odpowiedź, czy podejmuje się misji utwarzenia włoskiego gabinetu.

Kandydaturę jego popiera p. Tittoni, który prawdopodobnie obejmie przewodnictwo delegacji włoskiej w Genui.

— Rząd włoski otrzymał dziś od Stanów Zjedn. potwierdzenie zaproszenia na konferencję genueńską.

Potwierdzenie to jednakże nie oznacza, że Stany Zjedn. wezmą udział w konferencji.

— Prezydent Millerand odrzucił podanie Landru o ułaskawienie.

Dziś, o godzinie 6 rano Landru został stracony.

— Spotkanie p. Poincarego z Lloyd Georgem miało charakter narady prywatnej. Wobec tego wyniki narady nie będą ujęte w żadne komunikaty Prezydent znajdował się w b. nielicznym towarzystwie. Lloyd Georgowi towarzył tylko jego sekretarz osobisty, a p. Poincaremu dyrektor min spraw zagranicznych i jeden tłomacz.

Ciągnienie miljonówki.

Warszawa, 25 lutego.

W dniu sobotnim, podczas ciągnienia miljonówki, wyszedł z koła

0018273

w Poznaniu.

Giełda urzędowa.

Warszawa, 25 lutego.
(Przez telef.)

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano·
Dolary — 3920
Funty szterlingi — 17,300.
Franki — 364
Marki niem. — 17.70
Korony czeskie — 64.5

DOM LUDOWY W SOSNOWCU.

Zarząd Domu Ludowego zawiadamia, Sz. Sz. Członków, iż w dniu 5 marca, w niedzielę r. b, w lokalu przy ul. Jasnej L 26, o godzinie 3 ej po południu odbędzie się

Ogólne Roczne Zebranie Członków

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokułu z ostatniego Walnego Zebrania, 2. Sprawozdanie z działalności instytucji, 3 Sprawozdanie kasowe, 4. Bilans za rok 1921 i zatwierdzenie budżetu na rok 1922, 5 Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6. Ustalenie składki członkowskiej na rok 1922, 7. Dokompletowanie Zarządu i wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1922, 8. Wolne wnioski, które wg. ustawy winny być zgłoszone Zarządowi na 1 tydzień przed Zebraniem

W razie nieprzybycia dostatecznej do prawomocności uchwał liczby członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie w tymże dniu i lokalu o godzinie 4 po poł prawomocne bez względu na ilość osób.

ZARZĄD.

ZAWIADOMIENIE.

Fabryka szkła Zjednoczonych Hutników „POLONIA" w Strzemieszycach niniejszym zawiadamia, iż dotychczasowy kierownik spółki

p. ROMAN ŁUŹNIK

został zwolniony od obowiązków i z dniem 21 b. m. wszelkie udzielone mu pełnomocnictwa zostały cofnięte, a na jego miejsce wybrany został

p. HENRYK SEDŁAKOWSKI

któremu zostało udzielone pełnomocnictwo do zarządzania i kierownictwa naszą fabryką.

Ostrzegamy, iż zobowiązania poczynione przez p. Romana Łuźniaka, po dniu 21 b. m. nas nieobowiązują i za nie żadnej odpowiedzialności nie przyjmujemy.

Fabryka szkła „POLONIA" w Strzemieszycach.

STATUT

o komunalnym podatku od spirytusu, wszelkiego rodzaju win i wyrobów wódczanych.

Na zasadzie art. 17 go tymczasowej ordynacji powiatowej, art. 8 go dekretu o skarbowości Powiatowych Związków Komunalnych, oraz uchwał Sejmiku Będzińskiego z dnia 19 grudnia 1921 r., wprowadza się niniejszym następujący statut o podatku od spirytusu, wszelkiego rodzaju win i wyrobów wódczanych w obrębie powiatu Będzińskiego, z wyłączeniem miast Sosnowca, Będzina, Dąbrowy i Zawiercia, które działają o własnych statutach.

Art. 1.

Osoby, instytucje i przedsiębiorstwa, sprowadzające do gmin wiejskich i m. Czeladzi wzgl. produkujące w obrębie gmin wiejskich i m. Czeladzi pow. Będzinskiego, spirytus, wszelkiego rodzaju wyroby wódczane, oraz wina, obowiązane są do uiszczenia podatku na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego pow. Będzińskiego w wysokości 10% (dziesięciu proc) pobieranych przez Rząd opłat akcyzowych, t j. w obecnej chwili mk. 200 (sł. marek dwieście) od jednego litra stustopniowego alkoholu, zawartego w spirytusie i wyrobach wódczanych i 10% (dziesięć proc,) rządowej akcyzy od win, sprowadzanych z zagranicy, płatne w chwili płatności rządowej akcyzy od wina

UWAGA I. Nie podlegają opodatkowaniu wina owocowe, wolne od alkoholu, wina, zwolnione od rządowej akcyzy, w myśl, § 11 go niemieckiej ustawy z dnia 26 VII 1918 r. (Dz. Ust. Rzeszy Niemieckiej str. 831) stanowiącej załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 grudnia 1921 r, wydanego celem ujednostajnienia opodatkowania wina na całym obszarze Rzeczypospolitej, tudzież spirytus denaturowany i spirytus przeznaczony na cele lecznicze, doświadczalne i przemysłowe, zwolniony w całości lub częściowo od rządowej akcyzy.

UWAGA II. Stopa podatku może być zmienioną przez Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego w zależności od zmiany wymiaru akcyzy rządowej lecz zmiana ta wymaga każdorazowego zatwierdzenia przez władze nadzorcze.

Art. 2.

Pobór podatku komunalnego odbywa się na podstawie dokumentów przewozowych wystawiony przez wytwornie, składy hurtowe, państwowe i inne instytucje i przedsiębiorstwa, otar na podstawie dokumentów, wystawionych przez Urzędy Skarbowe Akcyz, Komory Celne i wszelkiego rodzaju zakłady, uskuteczniające dostawy trunków do gmin wiejskich i m. Czeladzi pow. Będzińskiego.

Art. 3.

Do uiszczania podatku obowiązane są:

a) przedsiębiorstwa produkujące spirytus i wszelkiego rodzaju wyroby wódczane w obrębie gmin wiejskich i m. Czeladzi pow. Będzińskiego.

b) likiernie i t. p. przedsiębiorstwa, wytwarzające wszelkiego rodzaju wyroby wódczane w obrębie gmin wiejskich i m. Czeladzi pow. Będzińskiego;

c) hurtownie, oraz handle win i wódek;

d) restauracje i poszczególne osoby, o ile sprowadzają napoje alkoholowe wprost z rozlewni lub miejsc sprzedażnych, położonych poza obrębem gmin wiejskich i m. Czeladzi pow. Będzińskiego.

Art. 4.

Osoby fizyczne i prawne, sprowadzające do gmin wiejskich i m. Czeladzi pow. Będzińskiego napoje alkoholowe i wina, obowiązane są w ciągu dni trzech od daty przybycia transportów napojów zawiadomić Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego o ilości alkoholu lub wina, podlegającego podatkowi komunalnemu na zasadzie niniejszego statutu.

Art. 5.

Podatek komunalny uiszcza się w Powiatowej Kasie Komunalnej w Będzinie przy odpowiednim nakazie płatniczym Podatek nie uiszczony w ciągu dni siedmiu od dnia doręczenia nakazu płatniczego będzie ściągnięty w drodze egzekucji administracyjnej z doliczeniem 5% zwłoki za każdy rozpoczęty miesiąc, oraz kosztów egzekucyjnych.

Art. 6

Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego prowadzi kontrolę przez swoich funkcjonarjuszów, czy od wszystkich sprowadzonych i wyprodukowanych w obrębie gmin wiejskich i m. Czeladzi pow. Będzińskiego napojów alkoholowych uiszczony został właściwy i całkowity podatek komunalny.

Dla ułatwienia kontroli Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego, po porozumieniu się z właściwym Urzędem Skarbowym Akcyz, wprowadzi system specjalnych banderoli o podatku komunalnym na naczyniach zawierających alkohol i wino.

Art 7.

W razie wywozu sprowadzonego i opłaconego sp rytusu, wódek lub wina w hurcie poza granicę gmin wiejskich i m. Czeladzi pow. Będzińskiego pobrany podatek będzie zwrócony.

Art. 8.

Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego przekazuje m. Czeladzi conajmniej w ratach kwartalnych część ogólnego wpływu podatku komunalnego, odpowiadającą proporcjonalnemu stosunkowi liczby mieszkańców tegó miasta do liczby ludności całego powiatu za wyłączeniem miast wydzielonych.

Art. 9.

Podatek wymieniony pobierać może Powiatowy Związek Komunalny pow Będzińskiego narazie do dnia 1 września 1923 roku t. j. do czasu, na który zawieszono rządowy monopol spirytusowy

Art. 10.

Wykroczenie przeciwko niniejszemu statutowi podlega karze z mocy art. 138 K. K.

Art. 11.

Przepisy wykonawcze do niniejszego statutu wyda Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego w porozumieniu z Urzędem Skarbowym Akcyz.

Art. 12

Statut niniejszy obowiązuje od dnia ogłoszenia go w gazetach miejscowych i po zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą. Od dnia ogłoszenia niniejszego statutu podlegają podatkowi komunalnemu wszelkiego rodzaju wyroby wódczane i wina, jakie będą na składach, likierniach przedsiębiorstwach, wytwarzających wyroby wódczane, sklepach, hurtowniach win i wódek, restauracjach i t. p.

Będzin, dnia 25 lutego 1922 r.

Przewodniczący Sejmiku
Starosta:

(—)A. Trzciński.

Zatwierdzono reskryptem Ministerstwa Spraw Węwnętrznych z dnia 27 stycznia 1922 r Nr, Sz. 3325 przy zawiadomienia Województwa Kieleckiego z dn. 4 II 1922 r. L Sm 376/IV
2.

M. S.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Do sprzedania okazyjnie dom w śródmieściu. Mieszkanie dla właściciela wolne, warunki przystępne. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec, 1.1

Subjekt fryzjerski potrzebny zaraz warunki od umowy. Grodziec Mitka ul. Kościuszki. 1-2

Potrzebuję 2 czeladników szewskich. Będzin ul. Modrzejowska 24. Józef Służałek. 1-1

Fortepian czarny krótki krzyżowy „Becker" sprzedam Dęblińska 11 wiadomość u dozorcy. 1-1

Siano

pierwszej jakości sprzedaję w ładunkach wagonowych po cenie umiarkowanej. Zgłoszenia do „Iskry" pod „Siano". 1-2

Swat Franciszka zgubiła paszport wydany przez gminę Robeż pow. Pińczów. 1-3

UBIORY MĘSKIE tanie, ładne i modne można tylko nabyć w **Spółdzielni majstrów krawieckich w Będzinie, ul. Kołłątaja № 5.** Na składzie zawsze wielki wybór.

Już staniało!

Kto chce mieć ze starego nowy kapelusz niech przynosi na ulicę Niemieckę Nr, 10 w Sosnowcu. 1-1

Kto przygotuje mnie w krótkim czasie do egzaminu z 6 klas gimnazjalnych. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Iskry" dla „B". 1-1

Zginęła suka biała z czarnemi łatami mała. Przyprowadzić za nagrodą ulica Dekierta Nr. 6 Majtlis. 1-1

Antoni Głancarz zgubił kontramarkę z kop. „Hr. Renarda". 1-1

Baczność!

Wielki wybór gotowych kołder watowanych w pierwszej pracowni w Sosnowcu, Piłsudskiego 44, również przyjmuje do przerabiania stare kołdry na najnowsze desenie francuskie 1·1

W odpowiedzi na komunikat zamieszczony w Nr. 40 z dn. 18/II 22 roku pod nagłówkiem Cech szewców. m. Sosnowca. Odpowiadam iż Zarząd Cechu i poszczególni członkowie, a przeważnie jednostka która stoi na czele zarządu jest wrogo usposobiona co do mojej osoby pod względem fachowym, Wobec czego oznajmiam, że nie wystąpiłem przeciw Instytucji Cechowej a tylko przeciw poszczególnym członkom za narzucanie mi projektów w sprawie nie mającej nic wspólnego z Cechem, przeto zwróciłem się oficjalnie do Zarządu Cechu o wykreślenie mnie z listy członków. ponieważ ja majstrem byłem, jestem z dziada pradziada i takowym pozostanę. Z poważaniem J. Słomiński. 1-1

Do uruchomienia przemysłowego interesu brakuje mi 500 tysięcy Mk. które niemogąc pożyczyć w jednym miejscu zwracam się do ludzi którym zależy na poparciu polskiego przemysłu o pożyczkę zbiorową powyższej sumy. Kto mi przyśle 1000 Mk. pożyczki temu prześlę rewens z terminem zwrotu w listopadzie 1922 r. mój adres. a jako wdzięczność sposób radykalnego środka domowego do wyleczenia reumatyzmu. Łatwy w zastosowaniu i szybko działający. Proszę o nadsyłanie, tylko do 3 marca do Administracji „Iskry" pod „reumatyzm" poczem odpowiem na wszystkie zgłoszenia. 1·1

Auto

osobowe jako dorożka kursuje stale w Sosnowcu. Postój między dworcem głównym a cukiernią warszawską od 3—12 w nocy. Kurs na terenie Sosnowca dla 4 osōb Mk. 1000. Godzina jazdy Mk. 6000. Na toury ponad 20 km. zamawiać wcześniej w firmie „Hiszpański i S.ka" ul. 3-go Maja. 1·4

Krawiec męski

wszelkie roboty krawieckie z własnego i powierzonego materjału wykonywam ku najlepszemu zadowoleniu klijentów bez zwłoki i tanio. I. Rozenblat Sosnowiec Małachowskiego 32 (Ostrogórska) 1.1

Tadeuszowi Pogorzelskiemu na stacji Będzin skradziono portfel z dokumentami a mianowicie: książkę odroczenia wydaną przez PKU. Będzin dowód kolejowy i inne, Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. Dokumenty unieważnia się. 1-1

Do sprzedania meble, mało używane szafa, komoda, łóżka żelazne z widokami, szafki nocne, umywalnia, stoły kwietniki, biurko, maszyna do szycia bębenkowa, kolebka flet, ramy do portjerów Nowopogońska 17. Antczak. 1·1

Pracownia gorsetów „Rozalja" Sosnowiec Dęblińska 11. Poleca pasy wolne od wszelkich stalek i fiszbinów robiące ładną i modną figurę. Pasy do ciąży. Pasy podwiązkowe dla panienek. Przepaski hygjeniczne i różne fasony napierśników. 1-1

Sprzedaż domów, placów, sklepów, piwiarń z mieszkaniami i koncesjami na miejscu i Górnym Sląsku. Wiadomość w Sosnowcu Warszawska 14. Gałecki. 1·1

Urządzenie sklepowe w dobrym stanie do sprzedania w Gołonogu przy stacji pod numerem 71-szym 1·2

Gęś przybłąkała się którą odebrać można za zwrotem kosztów. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 1·1

Kino i sklep doskonale prosperujące do sprzedania szybko zdecydowanym poważnym reflektantom. Oferty „Iskra" Dąbrowa. 1.2

Pokój do wynajęcia w Dąbrowie. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 1·1

Ignacy Ociepka zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. w Będzinie. 1·3

Potrzebna panienka do haftu. Małachowskiego Nr. 2-a. 2-2

Pianino lub fortepian „Szredera" sprzedam Będzin księgarnia Zmigrod. 1-1

Jakób Kosner zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 53 puł. p. p. L. 1-1

Poszukuje się panienki do prowadzenia sklepu z kaucją. Wiadomość w „Iskrze". 1-1

Szwimmer Aba zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin, 5.000 mk. polsk' i portfel skórzany. 1-3

Solidnie wykonywa wszelkie roboty rytownicze tylko rysownik-pieczętarz J. GOLDBERG Sosnowiec, Modrzejowska Nr. 18 dawniej 22 parter w podwórzu. 1·1

Salomeja Rozenberg zgubiła paszport, wydany w Szczekocinach. 2-2

Poważna siła.

Rytynowany buchalter-bilansista władający biegle polskim, niemieckim i rosyjskim, zdolny organizator na samodzielnym stanowisku ma kilka godzin wolnych. Zakładanie ksiąg. Sporządzanie bilansów. Łaskawe oferty do admin. „Iskry" dla „A. B. 22". 2-2

Czeladnik rzeźniczo masarski poszukuje mjejsca od 1 go marca w Sosnowcu. Wiadomoćć admin. Iskry. 2-2

Dom piętrowy do sprzedania przy ul. Szopena Nr. 3 w Sosnowcu. Wiadomość Piotr Kaszyński, Miechów. 2·2

Gryła Jan zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin w 1920 którą unieważnia. 2·3

Dziechciarczyk Szczepan zgubił kartę powołania wydana przez PKU Będzin. 2·3

Jan Bajer zgubił paszport niemiecki który niniejszym unieważnia. 2·3

Urzędnik państwowy, młody, samotny, poszukuje elegancko umeblowanego pokoju przy inteligentnej rodzinie, Oferty pod „W, M. W." do redakcji Iskry. 2-2

Tokarza wykwalifikowanego na narządzia, ślusarza narzędziowego poszukuje Pierwsza Polska Fabryka Haceli „Podkowa" w Sosnowcu, Wiejska 5. 2·2

Pokój przy pojedyńczej osobie jest do wynajęcia. Sosnowiec Piłsudskiego, praloia „Hygiena" Macugowej. 2-2

Przybłąkał się pies młody, rasy wilczej. Wiadomość, Szenowska 3, sklep. 2·2

W dniu 21-II 22 r, zostały skradzione paszporta na imię Jana Stankiewicz wydany przez władze polskie i na imię Artra Stankiewicza wydany przez władze niemieckie. oraz zaświadczenie wojskowe na też nazwisko którą unieważnia się, 2·3

Poszukuję gospodyni do zarządu domem. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec 3.3

Tatar Józef zgubił kartę poborową, wydaną przez PKU Będzin. 3·3

„Astra"

pracownia bielizny i haftu Aleja 19, kupi maszyne do szycia. 2·3

Jan Zuracki zgubił kartę demobilizacji wydaną w PKU Będzin. 3-3

Kurek Jan zgubił kartę mobilizacji wydaną w PKU w Będzinie i książeczkę z Kasy Chorych. 3·3

Dunikowski Bonifacy zgubił kartę powołania wyd. w PKU w Miechowie. 3·3

Majster kotlarni żelaznej, znający również dział konstrukcji żelaznej, potrzebny w możliwie krótkim czasie. Szczegółowe oferty uprasza się przesyła Plage Laśkiewicz Lublinlć 2·3

Neo-Fosfatyna

doskonały środek lekko strawny dla każdego wieku. 4-10

Żurnale mód najnowsze damskie i męskie. w dużym wyborze poleca Józef Hlawski ul. 3-go Maja 4. 4·10

Odznaki i żetony dla szkół towarzystw kulturalnych. numery dla fabryk złocenie, srebrzenie, miedziowanie, oksydowanie i odnawianie nakrycia stołowego wykonywa; Fabryka Wyrobów Metalowych Goldberg i Kucyński Sosnowiec, Przejazd 3. 3·3

Baczność

Kupuję stare płyty, połamane płace 75 mk. za sztukę, również instrumenty używane i gramofony. N. Traub Modrzejowska 26. 6·19

Potrzebne zaraz dwa lub jeden pokój, z kuchnią w centrum miasta za dobrą zapłatą Zgłoszenia piśmienne do Redakcja „Iskra" pod A. K. 3-3

Potrzebny chłopiec lub dziewczyna do roznoszenia gazet zgłaszać się Iskra Sosnowiec. 1-1

Reparację i odnawianie rowerów wykonuje szybko i tanio zakład mechaniczny St. Krzywańskiego, Dąbrowa ul. Krótka. 2·10

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsiorski.

Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.